



WYDZIAŁ FILOLOGICZNY

INSTYTUT FILOLOGII GERMAŃSKIEJ

pl. b. Nankiera 15b
50-140 Wrocław

tel. +48 71 375 24 44
fax +48 71 375 28 62

ifg@uwr.edu.pl | www.ifg.uni.wroc.pl

**Ocena dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego dr Marty
Bąkiewicz oraz jej monografii habilitacyjnej „Literackie dorzecze Odry. Wokół
narracji polskich i niemieckich twórców po 1945 roku”, Wydawnictwo Naukowe
UAM, Poznań 2024.**

Ocena dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego dr Marty Bąkiewicz oraz jej monografii habilitacyjnej „Literackie dorzecze Odry. Wokół narracji polskich i niemieckich twórców po 1945 roku”, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2024.

1. Informacje wstępne

Pani dr Marta Bąkiewicz-Maciejska uzyskała stopień mgr. filologii germańskiej w roku 2004. Tytuł został jej nadany przez Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Zielonogórskiego. Temat pracy magisterskiej Habilitantki brzmiał „Das realistische Kinder- und Jugendbuch im Schaffen Christine Nöstlingers”. Studia doktoranckie w dziedzinie literaturoznawstwa pani Bąkiewicz odbyła na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach w latach 1.10.2006 - 7.06.2010.

W roku 2010 Habilitantka uzyskała stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w dziedzinie literaturoznawstwa. Tytuł ten nadała jej Rada Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach na podstawie rozprawy doktorskiej *Literatur und Zeitgeschichte im publizistischen Werk Max von der Grüns*.

Od 1.10.2007 do 30.06.2008 Habilitantka pracowała jako asystentka naukowo-dydaktyczna w Instytucie Filologii Germańskiej na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, od 1.10.2011 do 31.10.2012 kontynuowała tam pracę w tym samym charakterze po przerwie.

Od 1.11.2012 do 30.04.2014 Habilitantka zatrudniona była na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w Polsko-Niemieckim Instytucie Badawczym w Collegium Polonicum w Ślubicach jako asystent dyrektora Polsko-Niemieckiego Instytutu Badawczego w Collegium Polonicum w Ślubicach.

Od 1.05.2014 do 30.09.2018 pracowała w charakterze adiunkta w Polsko-Niemieckim Instytucie Badawczym w Collegium Polonicum na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Habilitantka od 1.10.2018 do dzisiaj zatrudniona jest na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w charakterze adiunkta (Instytut Lingwistyki Stosowanej, Zakład Dydaktyki Kultury i Mediów na Wydziale Neofilologii). W roku 2022/2023 pełniła funkcję kierownika Zakładu Dydaktyki i Kultury Mediów na tymże Uniwersytecie.

2. Ocena osiągnięć naukowo-badawczych Habilitantki

Obszar zainteresowań badawczych Habilitantki da się sprowadzić do kilku zagadnień badawczych. Pani Bąkiewicz interesuje m.in. literatura świata pracy, jeśli by wspomnieć o poświęconej Maxowi von der Grünowi rozprawie doktorskiej Habilitantki *Literatur und Zeitgeschichte im publizistischen Werk Max von der Grüns*, czy też o poświęconych mu artykułach: *Die literarische Biografie Max von der Grüns* (2009), *Die Tochtergestalten und ihre Schicksale im Prosawerk Max von der Grüns – dargestellt an den Romanen „Männer in zweifacher Nacht”, „Irrlicht und Feuer”, „Stellenweise Glatteis”, „Flächenbrand”* (2009), lub o artykułach *Zwischen Veränderungswillen und Konsumzwang. Der Mensch und die Arbeit in Max von der Grüns Roman „Irrlicht und Feuer”* (2011) oraz o artykule „Działanie przez odstawianie”. Max von

der Grün jako pisarz zaangażowany (2019). Celem Autorki było m.in. omówienie głównych tendencji w twórczości der Gröna, charakterystyka postaci (np. reprezentantek młodego pokolenia) (por. Autoreferat, 11). Jak pisze w Autoreferacie Autorka, Habilitantka chciała pokazać postawę pisarza w latach 60. i 70. XX wieku społecznie i politycznie zaangażowanego oraz omówić jego pojmowanie roli pisarza w społeczeństwie. Sporządzona w języku polskim na podstawie rozprawy doktorskiej pani Bąkiewicz monografia *Literatura, społeczeństwo i polityka w twórczości publicystycznej Maxa von der Gröna* (2015), nad którą chcę się pochylić, to moim zdaniem wartościowa analiza publicystycznej działalności pisarza. Praca zasługuje na szczególną uwagę ze względu na bardzo rzetelną kwerendę biblioteczną Badaczki, zagłębienie się Autorki w twórczość publicystyczną Maxa von der Gröna, członka Grupy 61, w tym analizę niepublikowanych do czasu napisania pracy maszynopisów znajdujących się we Fritz-Höser-Institut w Dortmundzie. Autorce rozprawy doktorskiej, jak należy założyć, zależało na tym, by wyniki jej dociekań poznał polski czytelnik. Rodzi się pytanie skierowane do Habilitantki, czy pojawiły się w monografii w języku polskim nowe, czy też zmodyfikowane treści w stosunku do nieopublikowanej rozprawy doktorskiej.

Autorka podała w Autoreferacie swój artykuł opublikowany w wydany przez Monikę Wolting i przeze mnie tomu *Zaangażowanie. Reprezentacje polityczności we współczesnej literaturze niemieckiego obszaru kulturowego* (2019). Artykuł Habilitantki „*Działanie przez odświeżanie*”. *Max von der Grün jako pisarz zaangażowany* czerpie inspirację z rozdziałów monografii *Literatura, społeczeństwo i polityka w twórczości publicystycznej Maxa von der Gröna* (2015) Habilitantki. Na stronie 239 wydanej przez nas publikacji, na której mieści się część artykułu, autorka sięga m.in. do tych samych cytatów i tez, które stawia w rozdziale swej monografii *Literatura i kultura* np. na str. 37-38, a sam artykuł dokumentuje w roku 2019 (autorka błędnie w Autoreferacie podaje rok 2018 jako rok wydania, por. str. 1 wykazu osiągnięć naukowych) chęć powrotu do tematu poprzedniej publikacji, co nie jest zarzutem o autoplagiat z mojej strony, ponieważ Autorka w przypisie 15 artykułu na stronie 238 publikacji *Zaangażowanie. Reprezentacje polityczności we współczesnej literaturze niemieckiego obszaru kulturowego* informuje czytelnika: „do niektórych kwestii poruszanych w dalszej części artykułu szerzej odniosłam się w monografii *Literatura, społeczeństwo i polityka w twórczości publicystycznej Maxa von der Gröna* (Oficyna Wydawnicza Atut, Wrocław 2016)” /tu nastąpiła pomyłka co do roku wydania. Publikacja ukazała się w roku 2015/. Habilitantka tworzy ponadto tekst skondensowany, krótko przedstawiający sylwetkę Maxa von der Gröna jako pisarza zaangażowanego, a artykuł nie jest dostównym przejęciem fragmentów tekstu *Literatura, społeczeństwo i polityka w twórczości publicystycznej Maxa von der Gröna*.

Habilitantkę interesuje oprócz postaci Maxa von der Gröna recepcja literatury oraz komparatystyka literacka, odbiór inscenizacji *Vor Sonnenaufgang* Hauptmanna w niemieckich teatrach, sceniczne realizacje niemieckich dramatów w Niemczech Wschodnich i Zachodnich, np. sztuki Brechta *Dobry człowiek z Seczuanu*, i opinie o sztuce w prasowych recenzjach przedstawień (patrz Autoreferat s. 12).

Zainteresowania krążą wokół recepcji niemieckiej literatury (np. recepcji T. Manna).

Habilitantka interesuje się ponadto związkami między literaturą a muzyką (analizuje pod tym kątem utwory Wisławy Szymborskiej), bada też udział sacrum i profanum w literaturze popularnej (patrz Autoreferat s. 13).

Ważne z punktu widzenia przyszłej habilitacji są mieszczące się w artykułach dywagacje na temat przestrzeni w dziele literackim, który już we wcześniejszych artykułach obejmuje np. przestrzeń odrzańską, miejską, przestrzeń pogranicza, a także region z naciskiem na metaforę lubuskiego palimpsestu oraz na polsko-niemieckie wpływy i próby nawiązywania polsko-niemieckich relacji, ze szczególnym uwzględnieniem tych faktów na Ziemi Lubuskiej.

Ogólnie dorobek naukowy pani Bąkiewicz obejmuje według Autoreferatu (s.1-5 załącznika nr 5 Autoreferatu) 2 samodzielne monografie: jedną pozycją jest monografia *Literatura, społeczeństwo i polityka w twórczości publicystycznej Maxa von der Gröna* (2015), a drugą oceniana rozprawa habilitacyjna.

Po uzyskaniu stopnia doktora Habilitantka wydała 15 rozdziałów w monografiach naukowych, była redaktorem (w jednym przypadku współredaktorem) trzech kolejnych monografii naukowych, opublikowała 10 artykułów w czasopismach naukowych, 3 wywiady (z Marią Sidorską-Ryczkowską, prof. dr hab. Dorotą Simonides i z Januszem Wójcikiem), wydała ponadto przed i po uzyskaniu stopnia doktora dwa tłumaczenia tekstów naukowych i 4 sprawozdania.

Poza tym do druku według Autoreferatu przyjęty został jeden rozdział do pozycji Weroniki Suchockiej i Bartosza Wójcika (red.): *Un/Framing Topographies: Multidisciplinary Surveys*, Brill Deutschland Vandenhoeck & Ruprecht Verlag (według mojej wiedzy pozycja ukaże się w 2025 roku), jeden artykuł napisany wspólnie z Iloną Czechowską do pozycji redagowanej przez Małgorzatę Szajbel-Keck, Annę Małgorzewicz, Ksymentę Filipowicz-Tokarską oraz Iloną Czechowską *Manche mögen Poesie... Schlüssel zu Szyborskas Welten*, Harrassowitz, seria Interdisciplinary Polish Studies 2024, a także jeden artykuł mający się ukazać w Roczniku Lubuskim po recenzji (pozycja dostępna już w Internecie).

Pani Bąkiewicz publikuje w kraju i za granicą. Do wydawnictw zagranicznych, w których publikuje Habilitantka, należą oprócz wydawnictw rozdziałów i artykułów przyjętych do druku (Harrassowitz [najprawdopodobniej artykuł w międzyczasie opublikowano] i Vandenhoeck & Ruprecht Verlag), Peter Lang Verlag, Berlin, Ferdinand Schöningh Verlag, Paderborn, Logos Verlag, Berlin i Edition Nordwindpress, Hamburg.

Częściej pani Bąkiewicz publikuje jednak w wydawnictwach polskich niż zagranicznych.

Przeglądając dorobek pani Bąkiewicz, oprócz pozycji krążących wokół pracy doktorskiej Habilitantki, zainteresowałam się publikacjami, które związane są tematycznie z rozprawą habilitacyjną Marty Bąkiewicz. Autorce zależy na ukazaniu tzw. zjawiska „odpominania” regionu nad środkową Odrą. Termin „odpominania” przejmuje od Huberta Orłowskiego, przy czym chodzi o „zdejmowanie kolejnych pokładów zapomnianych, a może wypartych przeżyć oraz doświadczeń”¹ związanych z regionem – tym bardziej, iż wystąpiła tam całkowita wymiana ludności po roku 1945. Bardzo ciekawy z tego punktu widzenia jest artykuł Habilitantki *Dialektyka luk i wypełnień. Przyczynek do współczesnych badań nad krajobrazem kulturowym* opublikowany w wydanej przez nią monografii *Lubuski palimpsest. W kręgu historii, kultury i literatury polsko-niemieckiego pogranicza* w 2017 roku. Autorka wychodzi od pojęcia krajobrazu jako części „natury, ale i kultury”², którą kreuje również człowiek za sprawą własnej aktywności. Sugeruje palimpsest nakładających się na siebie pozostałości kulturowych, które dziedziczy się z przeszłości, a których badania mają charakter interdyscyplinarny, obejmują różne dziedziny nauki, historię, historię kultury, antropologię gospodarki przestrzennej i in. Marta Bąkiewicz przytacza w artykule pozycje polskie i zagraniczne uczestniczące w dyskursie kulturowym. Nawiązuje do pojęcia osławiania przestrzeni po roku 1989, przyjmowania elementów kulturowych z przeszłości i uzupełniania ich obecnymi oraz do sytuacji w Polsce w latach 1945-1989, kiedy to starano się negować zastane dziedzictwo. Ważną częścią artykułu są rozważania na temat lubuskiego palimpsestu i objaśnienie terminu „palimpsest”, łączącego się w przypadku Ziemi

¹ W artykule *Kulturowo-historyczny krajobraz Nadodrza w kręgu odpominania* opublikowanym w monografii Tomasza Nodzyńskiego i Marcelego Tureczka: *Ziemia Lubuska. Dziedzictwo kulturowe i tożsamość regionu w perspektywie powojennego siedemdziesięciolecia*, Zielona Góra – Gorzów Wlkp. 2015 Autorka cytuje słowa Huberta Orłowskiego z tekstów Huberta Orłowskiego *Warmia z oddali. Odpominania*, Olsztyn 2000, s. 7 i in.

² Por. artykuł wymieniony w recenzji, s. 43.

Lubuskiej z wielopłaszczyznowością, a także z oswajaniem i udomowieniem przestrzeni, która jest w gruncie rzeczy wielokulturowa. Życie na Ziemi Lubuskiej Marta Bąkiewicz określa jako „życie na śladach”³.

Ze względu na moją własną działalność badawczą pochyliłam się nad artykułem Habilitantki dotyczącym Wrocławia w tomie wydanym w roku 2017 *Wroclove. Fenomen kultury europejskiej*. W artykule *Obraz Wrocławia w powieści „Schuhbrücke” Wolfa Kampmanna* Autorka bardzo skrupulatnie analizuje punkty topograficzne Wrocławia sprzed roku 1945 uwzględnione w powieści. Wykazuje, iż pisarz dążył do bardzo dokładnego oddania topografii przedwojennego miasta. Uwagę zwraca ukazana w powieści Kampmanna wielokulturowość Wrocławia, w którym zamieszkiwali Żydzi, Niemcy i Polacy. Abstrahując od powieści Kampmanna, chciałabym uzupełnić wiadomości podane w artykule słusznie podkreślające niepoślednie znaczenie społeczności żydowskiej we Wrocławiu. Konflikty między Żydami a chrześcijanami miały jednak we Wrocławiu miejsce i były tematem wielu powieści. Prześladowanie Żydów odbywało się już w średniowieczu, kiedy to spalono 41 Żydów na stosie pod fałszywym zarzutem bezczeszczenia hostii. To historyczne zdarzenie wielokrotnie stawało się inspiracją do napisania powieści jeszcze w latach dwudziestych XX wieku, np. przez Annę Bernard w jej powieści *Der Mönch von Capistrano* (1927), w której Żyd jako bohater zbiorowy budzi nienawiść u wrocławian XV wieku. Oceniając w dalszym ciągu naukową aktywność Habilitantki, stwierdzam, że pani Marta Bąkiewicz bierze dość aktywny udział w krajowym i międzynarodowym dyskursie naukowym. Oto niektóre tylko aktywności. W latach 2013-2015 uczestniczyła jako partner i wykonawca w projekcie naukowo badawczym „Die Gemeinschaft des Grenzlandes? Zu Problemen der Identifikation mit der Region und polnischen und deutschen Bewohnern des Oderraumes nach 1945” (projekt realizowany był z grantu przyznanego przez Ministerstwo Landu Brandenburg oraz ze środków finansowych Viadrina Center „B/Orders in Motion”). W latach 2014-2015 była kierownikiem projektu naukowo badawczego pt. „Die kulturgeschichtliche Landschaft des Mittleren Oderraumes”, objętego grantem i wspieranego przez Polsko-Niemiecką Fundację na rzecz Nauki (Deutsch-polnische Wissenschaftsstiftung). Owocem projektu były konferencja naukowo-badawcza mająca miejsce 26-27 listopada 2016 w Collegium Polonicum w Słubicach, oraz publikacje w naukowych monografiach zbiorowych. Habilitantka uczestniczyła, pełniąc funkcję wykonawcy, w międzynarodowym projekcie „Poprzez prawo dziedzictwa kulturowego ponad stereotypy – STEREOKULTUR” realizowanym w latach 2022-2023 na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Brała udział w projekcie organizowanym przez Muzeum Kleista we Frankfurcie nad Odrą w roku 2018 pt. „Über-Setzen verbindet – tłumaczenie łączy” i była tam odpowiedzialna za realizację części projektu „Płynne granice – Fließende Grenzen”, w ramach której przygotowała i zorganizowała spotkanie z Tiną Stroheker. Następny projekt, w którym uczestniczyła Habilitantka, to polsko-niemiecki projekt realizowany w latach 2013-2015 zatytułowany „Die Gemeinschaft des Grenzlandes? Zu Problemen der Identifikation mit der Region von deutschen und polnischen Bewohnern des Oderraumes nach 1945”. Na konferencji odbywającej się w ramach projektu Habilitantka zaprezentowała wykład poświęcony swej rozprawie habilitacyjnej. Pani Bąkiewicz była też uczestniczką międzynarodowego projektu naukowo-badawczego „Borders, Boundaries, Regions. Literary and Cultural Perspectives on Spaces”, w ramach którego wygłosiła wykład „Entlang der Oder. Die erzählte Landschaft im Roman *Der Kahn der fröhlichen Leute* von Jochen Klepper”, oraz projektu „Mäander des Kulturtransfers in der katholischen Kirche in Polen und Deutschland”.

³ Tamże, s. 50.

Habilitationka współpracowała z Leibnitz-Institut für Raumbezogene Sozialforschung w Erkner (Niemcy). Jej naukowa aktywność, m.in. rola eksperta w międzynarodowych projektach i wykład podczas spotkania międzynarodowego zespołu badawczego, spowodowały, iż mogła odbyć w instytucie 6-tygodniowy staż naukowo-badawczy poświęcony pracy nad habilitacją. Kolejny staż, który dał jej możliwość pracy nad rozprawą, to tygodniowy staż w Deutsches Polen-Institut w Darmstadt. Habilitationka współpracuje z Kleist-Museum we Frankfurcie nad Odrą, z Uniwersytetem Europejskim Viadrina we Frankfurcie nad Odrą, gdzie na wydziale kulturoznawstwa odbyła w roku 2021 dwumiesięczny staż, została, jak podaje w Autoreferacie, zakwalifikowana do programu „Mentorin für Postdoktorandinnen”, współpracuje z Fundacją im. Karla Dedeciusa, otrzymała stypendium naukowe ze strony Deutsches Polen Institut w Darmstadt. Odbyła staż naukowo-badawczy w Katedrze Literatur Wschodnioeuropejskich, pracując nad habilitacją.

Uczestniczyła w Deutsch-Polnische Sommerakademie, gdzie zaprezentowała koncepcję projektu badawczego „Die kulturgeschichtliche Landschaft des Lebuser Landes”. Pani Bąkiewicz czynnie brała też udział w workshopach, wygłaszając tam wykłady. Posiada certyfikaty uczestnictwa w seminarium „Didaktik und Methodik Deutsch als Fremdsprache” organizowanym w ramach międzynarodowego kursu na uniwersytecie w Trewirze. Tu poprowadziła czterogodzinne zajęcia poświęcone Maxowi von der Grünowi.

W sumie Habilitationka przed i po doktoracie wydała, 42 publikacje, włączając rozprawę habilitacyjną, zredagowała dwie monografie, jednej była współredaktorem, opublikowała 15 rozdziałów w monografiach naukowych, 10 artykułów w publikacjach naukowych, 3 wywiady w czasopiśmie kulturalno-literackich, przełożyła 2 teksty literackie, wygłosiła 18 referatów na ogólnopolskich i międzynarodowych konferencjach naukowych, 19 wykładów gościnnych, brała czynny udział w komitetach naukowych lub organizacyjnych 4 konferencji, uczestniczyła w 7 projektach naukowo-badawczych, kierowała jednym projektem, odbyła 6 staży w jednostkach naukowo-badawczych.

Habilitationka prowadzi działalność dydaktyczną, organizacyjną i popularyzatorską.

Z przerwą w latach 2012-2018 prowadzi wykłady, konwersatoria i ćwiczenia, ma doświadczenia w nauczaniu w ramach Praktycznej Nauki Języka Niemieckiego. Opracowała m.in. autorski program przedmiotu „Grenze – interdisziplinäre Perspektiven” dla lingwistyki stosowanej, m.in. dla specjalności język angielski z językiem niemieckim. W Instytucie Lingwistyki Stosowanej była od 2019 roku koordynatorem Praktycznej Nauki Języka Niemieckiego na 2 roku na kierunku Lingwistyka stosowana. Była recenzentką 8 prac licencjackich i jednej magisterskiej, zorganizowała dla studentów I roku studiów magisterskich we współpracy z Fundacją Karla Dedeciusa seminarium dotyczące translatoryki, organizuje i współorganizuje warsztaty dla studentów.

3.Osiągnięcia naukowe

Marta Bąkiewicz: *Literackie dorzecze Odry. Wokół narracji polskich i niemieckich twórców po 1945 roku*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2024, 345 s.

Praca habilitacyjna, którą przedłożono mi do recenzji, to obszerna, licząca 345 stron monografia poświęcona literackiemu dorzeczu Odry w polskiej i niemieckiej narracji. Temat odrzański w literaturze nie jest jeszcze wyczerpany, na co wpływa jego olbrzymi zakres. Autorka słusznie sama zarówno w monografii, jak i w autoreferacie wyznacza pola badawcze, nad którymi należy się jeszcze pochylić w przyszłości. Sygnalizuje, iż temat „Literackie dorzecze Odry” podjęty w jej pracy należy kontynuować. Wyznacza nawet dalsze kierunki badań literaturoznawczych nad

tematem odrzańskim, m.in. zbadanie motywu Odry w czasopiśmiennictwie, porównanie motywu Odry z motywem innych rzek, analiza motywu Odry w literaturze dla dzieci i młodzieży oraz w poezji, przy czym w ostatnim przypadku konstatuje, iż motywowi Odry w poezji polskiej i niemieckiej można by było poświęcić osobną rozprawę.

Sam tytuł pracy pani Bąkiewicz jest przemyślany i trafia w punkt tego, co zrealizowała Habilitantka, uwzględniając przy tym jej uwagi m.in. o konieczności zbadania jeszcze tematu odrzańskiego w literaturze dla dzieci i młodzieży, którego analizy nie ma w pracy.

Wyznaczenie dalszych pól badawczych jest dla kolejnych badaczy cenne – to wynik wnikliwej kwerendy literatury podmiotu i przedmiotu, przeprowadzonej zarówno w Polsce, jak i w Niemczech. Autorka w pełni świadoma jest tego, iż zakres podjętych przez nią badań tematu odrzańskiego w literaturze jest na tyle obszerny, iż musiała, pisząc swą monografię, dokonać wyboru, który powinien być uzupełniony. Abstrahując od tego, o tym, jak rzetelna w swych badaniach jest Habilitantka, mogą świadczyć przypisy, w których pani Bąkiewicz podaje informacje na temat istniejących już, opublikowanych źródeł, w których „obecna jest Odra” (s. 50), oraz dodatkowe informacje m.in. na temat pozycji, które dotyczą tematów współistniejących, nieuwzględnionych w pracy. Autorka w ekskursie do drugiej części pracy przyznaje na przykład, iż poza jej polem badawczym znajduje się „rzeczny żywioł wywołujący powodziową katastrofę” (s. 63). Podaje jednak opracowania, które podejmują ten temat (s. 63-64). Muszę przyznać, iż nie do końca przekonuje mnie uzasadnienie częściowego, bo jednak jest obecny np. przy okazji analizy powieści Annette Krone *Mit der ewigen Oder* (2014), pominięcia przez panią Bąkiewicz motywu powodzi. Na stronie 63 Habilitantka pisze, iż traktuje Odrę jako przestrzeń, a powódź jako wydarzenie, i powołuje się na omawiające te motywy oddzielnie leksykony literackie, m.in. pozycję G. Butzera i J. Jacoba (red.) *Metzler Lexikon literarischer Symbole*. Osobiście przychyliłabym się do opinii Karla Schlögla zamieszczonej w pozycji zredagowanej przez Krystynę Gabryjelską i Ulricha Kniefelkampa: *Brückenschläge. Kulturwissenschaften in Frankfurt (Oder) und Breslau* wydanej w 2000 roku pt. *Die Oder – Vorüberlegungen zu einer Kulturgeschichte eines europäischen Stromes*. Pani Bąkiewicz podaje w przypisie 22 swej pracy polskie tłumaczenie niniejszej pozycji: K. Schlögel, *Odra. Wstępne przemyślenia na temat miejsca pewnej europejskiej rzeki w historii kultury*, tłum. B. Wójcik, M. Lipnicki, „Pogranicza. Szczeciński dwumiesięcznik kulturalny” 2004, nr 2 (w pozycji Krystyny Gabryjelskiej i Ulricha Kniefelkampa mówi się w przypisach, iż był to wykład wygłoszony w 1997 roku). Schlögel rozumie powódź i wojnę jako wydarzenia, które przywracają Odrę naturze i wywierają wielki wpływ na charakter Odry. Czy w związku z tym nie należałoby mimo wszystko uwzględnić tego tematu w badaniach literaturoznawczych Habilitantki? Przy okazji moja uwaga techniczna – czy Autorka nie powinna umieścić w bibliografii przy notce zawierającej tłumaczenie artykułu Schlögla także danych bibliograficznych z pozycji Krystyny Gabryjelskiej i Ulricha Kniefelkampa, gdzie tekst Schlögla ukazał się w języku niemieckim? Jest to jednak jedynie pytanie skierowane do Habilitantki, a nie zarzut w jej stronę. Praca napisana została w języku polskim, dlatego zrozumiałe jest przytoczenie artykułu Schlögla w polskim tłumaczeniu.

Generalnie monografia pani Bąkiewicz w samym zamyśle jest czymś cennym i nowatorskim. To według mojej wiedzy rzeczywiście pierwsza obszerna, komparatystyczna praca literaturoznawcza o motywie Odry w literaturze polskiej i niemieckiej po 1945 roku, chociaż jak Autorka wspomina w Autoreferacie, problem Odry istnieje już w badaniach literaturoznawczych, tworzy się „nurt literaturoznawczych badań nad Odrą” (Autoreferat, 6), czego dowodzą wydane w XXI wieku rozproszone artykuły na temat wątku odrzańskiego, np. u jednostkowych autorów. Należałoby może wspomnieć, iż pojawiają się w publikacjach literaturoznawczych XXI wieku również przyczynki do badania motywu konkretnego odcinka Odry w literaturze. Na myśl przychodzi mi oprócz prac cytowanych przez Autorkę nawiązująca do Wrocławia publikacja

Roswithy Schieb *Literarischer Reiseführer. Breslau. Sieben Spaziergänge* z 2004 roku, w której autorka odnosi się do wrocławskiej promenady nad Odrą i uwzględnia przy tym zarówno powstałe w roku 1945 opowiadanie Niemki, zarejestrowane przez Joannę Konopińską *Jenes Breslauer Jahr*, w którym jedna z bohaterek, spacerując po powojennej promenadzie we Wrocławiu, odkrywa w 1945 roku charakter nadodrzańskiej promenady sprzed wojny, jak i pamiątniki Maxa Frischa – zapisy szwajcarskiego pisarza dotyczące terenów nadodrzańskich we Wrocławiu w pobliżu promenady, pochodzące z 24.08.1948 roku, określające je aż do pojawienia się tam policyjnego patrolu jako enklawę spokoju, gdzie w rzece odbijają się nie tylko ruiny miasta, ale i krzaki, drzewa oraz niebo (por. Schieb, s. 292-293). Do motywu Odry nawiązuje się także, jak pisze pani Bąkiewicz, przed 1945 rokiem. W swej wydanej w roku 2008 publikacji poświęconej Wrocławowi w literaturze niemieckiej ze szczególnym uwzględnieniem pisarzy śląskich od połowy XIX wieku do końca republiki weimarskiej na kilku stronach sama uwzględniłam ten motyw, odnosząc się przy tym wyłącznie do utworów nawiązujących do Wrocławia i do tej części Odry, która związana jest z Wrocławiem, m.in. w powieściach E.G. Kolbenheyera *Meister Joachim Pausenwang* (1920), K. Holteia *Christian Lammfell* (1853), Carla Hauptmanna *Mathilde* (1927), Georga Langer *Christel Materns weiße Seele* (1927), Gerharta Hauptmanna *Szalaniec boży Emanuel Quint* (1925) oraz Hermanna Stehra *Der Heiligenhof* (1926). Mój przyczynek o Odrze w literaturze to jednak jedynie bardzo niewielka część mojej pozycji poświęconej w gruncie rzeczy motywowi Wrocławia w literaturze, zatem w pełni zgadzam się z Autorką, iż badania nad Odrą w literaturze należy poszerzyć, jak pisze w Autoreferacie pani Bąkiewicz, także o badania nad literaturą niemiecką powstałą do 1945 roku (por. Autoreferat, 11).

Doceniam wartość monografii Habilitantki. Przede wszystkim fakt, iż Autorka umiejętnie wykorzystuje wiedzę z zakresu teorii literatury, w tym komparatystyki literackiej, związków literatury z życiem społecznym i ewolucją motywu rzeki, w tym przede wszystkim Odry na przestrzeni lat, badania obejmujące różne dyscypliny nauk humanistycznych, by zgłębić swój problem badawczy. Zgadzam się z jej opinią zawartą w Autoreferacie, iż zrealizowanie tematu i wysublimowanie z literatury polskiej i niemieckiej tekstów z motywem Odry, a tym samym adekwatnego korpusu tekstowego poddanego analizie, było zadaniem trudnym, wymagającym żmudnej kwerendy; przykładem może być uwzględnienie przez Habilitantkę chociażby opowiadania Ericha Neutscha *Der Hirt* (1978), którego tytuł nie wskazuje na motyw odrzański. Autorka omawia tu motyw Odry w kontekście nakreślonej przez siebie fabuły opowiadania. Jest to w tej sytuacji zrozumiałe, chociaż może fabułę tekstu należałoby omówić nieco zwięźle, nie streszczając całości, a wysnuwając z niej wnioski.

Na korzyść pracy przemawia to, iż pani Bąkiewicz uwzględniła w swej pracy szeroko pojętą prozę, w skład której weszły różne gatunki literackie uprawiane w Polsce i w Niemczech, m.in. reportaże, pamiątniki, wspomnienia, dramaty, a także podania i legendy. Zrealizowanie tak szeroko pojętego, a przez to skomplikowanego projektu badawczego wymagało od Autorki trudu w wyodrębnieniu kluczowych tematów dotyczących motywu Odry zarówno w literaturze polskiej, jak i niemieckiej, uwzględnienia specyfiki regionów, przez które przepływa rzeka, i specyfiki jej postrzegania przez Polaków i Niemców, a następnie spojrzenia na literaturę polską i niemiecką jako na zmieniającą się co do postrzegania i waloryzowania przestrzeni całość, jako na literaturę z motywem Odry w tle. Autorka chciała udowodnić tezę, iż dla obu narodów motyw Odry w ich literaturze ma istotne znaczenie oraz że z czasem pojawiły się tam nawet tematy i wątki, które przy całej odrębności Polaków i Niemców łączyły oba narody, podkreślając międzynarodowy, ponadpaństwowy wymiar Odry jako motywu. Zamiar ten w mojej ocenie się powiódł.

Praca pani Bąkiewicz jest bardzo interesująca ze względu na formę, łączy wiedzę geograficzną i literaturoznawczą, spaja płaszczyzny naukowe i poetyckie. Ciekawa jest wprowadzona do monografii metafora dorzecza. Autorka łączy to pojęcie z możliwością przekroczenia granic

samej rzeki, rozszerzeniem pola badawczego o przestrzeń spoza nurtu. By uściślić pojęcie dorzecza, Autorka definiuje je, korzystając ze słownika geograficzno-krajobrazowego, by móc potem wykorzystać je metaforycznie, wprowadzając w oparciu o wiedzę pozaliteracką pojęcie „dorzecze” do analizy literatury z motywem Odry.

Praca Habilitantki podzielona została na dwie części. Pierwsza część to część zatytułowana *Wstępne „zanurzenie”*.

Termin „zanurzenie” jako określenie metaforyczne użyte w tytule pierwszej części rozprawy może budzić kontrowersje. Może zastanawiać, czy tytuł w swym metaforycznym ujęciu powinien w takim ujęciu wystąpić w pracy naukowej, która wymaga przecież jednoznaczności i jasnych sformułowań. Jednak uważnego czytelnika przekona koncepcja Habilitantki, gdyż jest ona konsekwentna i nawiązuje do wykorzystania przez Autorkę pojęcia dorzecza i dopływu. Nazewnictwo rozdziałów w pierwszej i drugiej części pracy wskazuje na charakter interdyscyplinarny całej pracy, przy czym koncepcja badawcza Autorki zainspirowana została refleksją badawczą poety i geografą Wincentego Pola, którego twórczość łączyła ze sobą myśl humanistyczną z refleksją geograficzną, w wypadku Pola literaturę z hydrografią, w spójną całość. Cennym faktem jest, iż Habilitantka zgłębia zarówno polski, jak i niemiecki dyskurs literaturoznawczy, niekoniecznie tylko dotyczący Odry, ale i innych rzek, np. Renu i Dunaju, które stanowią dla badaczki inspirację w doborze tekstów, które poddała analizie, a które odnoszą się w jej przypadku do Odry. Jak pisze na przykład Habilitantka o rozważaniach Gertrude Cepl-Kaufmann, wpłynęły one na jej własne kryteria doboru tekstów poddanych analizie (por. str. 19 publikacji): „Inspirację do /.../ klucza doboru tekstów w prezentowanej monografii stanowiło jej [Cepl] sformułowanie, że region może stać się krajobrazową (a także polityczną) przestrzenią doświadczenia i motywować do literackiego pisania”.

Część druga monografii pani Bąkiewicz nosi konsekwentnie tytuł *Odra i jej literackie dopływy*, przy czym dopływy oprócz pragmatycznego, geograficznego znaczenia mają także znaczenie metaforyczne – oznaczają w przypadku Bąkiewicz poddane analizie tematy związane z Odrą, na które w omawianej prozie wskazuje Habilitantka, systematyzując badania.

Część „Zanurzenie” to zatem część wstępna, teoretyczna rozprawy, „zanurzenie” się w koncepcję pracy. Obejmuje rozdział na temat celu i przedmiotu rozprawy. Ponadto pojawiają się tam rozdziały: „Literackie dorzecze. Zarys koncepcji badawczej”, „Odrzańska toponimia w polskim i niemieckim krajobrazie literackim” oraz „Odra w polskich i niemieckich badaniach literackich”.

Część druga – dopływy – to część poświęcona m.in. interpretacji poszczególnych tekstów, czyli część analityczna monografii.

Poszczególne dopływy Autorka uszczegóławia jako 1. Dopływ pierwszy. Korzenie, 2. Dopływ drugi. Wrastanie, 3. Dopływ trzeci. Nowe pogranicze. 4. Dopływ czwarty. Przewoźnicy odrzańscy. Dopływ piąty. Wyobrażenia ludowe.

W obrębie tak skonstruowanego podziału części drugiej pani Bąkiewicz omawia następujące pozycje:

w Dopływie pierwszym. Korzenie: Theodora Fontanego *Das Oderland* (1863), *Unterm Birnbaum* (1885), esej Kerstin Hensel *Die Flötenfinger Birnbaums* (2019), film dokumentalny Bernharda Sallmanna *Oderland. Fontane*, powieść Ruth Storm *Odersaga. Das Schloß am Strom* (1965), opowiadanie Erika Neutscha *Der Hirt* (1978),

w Dopływie drugim. Wrastanie: utwór Ryszarda Liskowackiego *Brzeg. Poemat o bitwie nad Odrą* (1983) i *Powrót z tamtego brzegu* (1966), wspomnienia Witolda Ciecińskiego *Flisacy na Odrze* (1965), Ireny Szymanowskiej *Z Krosna do Szczecina* (1988), Seweryna Orchowskiego *Odra* (1981),

Barbary Sylwanowicz *Szczecin – mój dom* (1974), powieść Haliny Auderskiej *Babie lato* (1976), Marii Sidorskiej-Ryczkowskiej *Klucze do rzeki* (2013),

w Dopływie trzecim. Nowe pogranicze: publicystykę Roberta Ryssa *Iść po granicy. Artykuły, eseje, rozmowy* (2015), reportaże Heinza Gladego *Die Brücke* (1976), *Frankfurter Impressionen* (1976), Petera Haffnera *Frankfurt an der Oder/Stubice* (2002), Uwego Rady *Ans Ende der Welt. Von Berlin nach Frankfurt (Oder)* (2004), prozę poetycką Matthiasa Kneipa *Oder* (2002), *Die Oder bei Czelin/Zellin. Eine Grenze im Fluss* (2016), *Weil die Grenze zwischen Deutschland und Polen fließend ist* (2017), artykuły i relacje oraz wspomnienia z rejsów literackich umieszczone przeważnie w czasopiśmie,

w Dopływie czwartym. Przewoźnicy odrzańscy: reportaże Hansa Niekrawietza *Ein Leben für die Oder. Aus den Lebenserinnerungen des Schifffahrtsdirektors Konrad Langosch* (1964), Tadeusza Różewicza *Most płynie do Szczecina* (1947), Henryka Jantosa, Jerzego Kołtuniaka i Zdzisława Romanowskiego *Spotkanie z rzeką. Notatki z podróży z biegiem Odry* (1961), Tadeusza Kijonki *Arteria węgla* (1977), powieść Henryki Wolnej *Odrzyisko* (1982), powieść Annette Krone *Mit der ewigen Oder* (2014),

w Dopływie piątym. Wyobrażenia ludowe: Habilitantka dzieli rozdział na podrozdziały, zwracając uwagę na opisywane tam aspekty; np. motyw wodnika w utworach Izabelli Koniusz *Figle wodnika* (1962), Augusta Scholtisa *Sage vom Wassermann* (1977), Kornelii Dobkiewiczowej *O trzech braciach z Opola* (1978), Marka Grzelki *O rzeczonym wodniku, który nowosolskiego rybaka szczęścia pozbawił* (2018) i in.

Już taki podział sugeruje komparatystyczne podejście do motywu Odry występującej zarówno w narracjach autorów polskich, jak i niemieckich, przy czym sama koncepcja układu pracy i dobór autorów sugeruje zamysł Habilitantki, by na podstawie narracji ukazać wzajemne przenikanie się, uzupełnianie i nakładanie dwóch kultur na przestrzeni lat.

Habilitantka wskazuje przy tym na metaforę dorzecza obecną u Czesława Miłosza i Olgi Tokarczuk, która pozwala rozszerzyć zakres analizy Odry jako zjawiska kulturowego i literackiego na obszary znajdujące się poza nią. Pojęcie literackiego „dorzecza”, jak podkreśla Habilitantka w Autoreferacie, pozwoliło jej ponadto „scalić wiele perspektyw czasoprzestrzennych i zespolić pojedyncze autorskie narracje” (Autoreferat, 5). Słusznie w monografii wskazuje się jednocześnie na zmienność narracji zależną od czynników zewnętrznych, od wydarzeń historycznych na przestrzeni lat, od ludzkich biografii, co wpływa na różne postrzeganie rzeki, którą autorzy ukazują z różnych perspektyw i kreują różne o niej wyobrażenia. W pracy pani Bąkiewicz wskazuje na motyw wykorzenia i wrastania, postrzeganie Odry z perspektywy Niemców muszących opuścić po II wojnie światowej tereny nad wschodnią Odrą oraz Polaków, repatriantów zza Buga osiedlających się po wojnie nad rzeką.

Literackie dopływy, jak już wspomniano wcześniej, można przy tym utożsamić z tematami, które związane są z motywem literackiej Odry. Tu badaczka powołuje się na komparatystę Raymonda Troussona, który mówi o motywie jako o „tworzywie literackim”, z którego wywodzi się cała paleta tematów (s. 37 rozprawy za R. Troussonem, *Tematy czy motywy?*). Pani Bąkiewicz swą koncepcję badawczą opiera równocześnie na koncepcjach literaturoznawczynie Olgi Płaszczewskiej, które nawiązują do tematologii porównawczej i doświadczeń, przede wszystkim uniwersalnych, człowieka w literackiej przestrzeni (por. s. 37 monografii). Ciekawe w odniesieniu do całej monografii są równocześnie dywagacje Autorki o przestrzeni rzecznej. Badaczka w dużej mierze korzysta tu z analiz Michała Głowińskiego o temacie przestrzennym, który podlega ewolucji i przybiera różne znaczenia (por. s. 40 monografii).

Pisząc o Odrze, Autorka dzieli przestrzeń rzeki na ogarniającą i ogarnianą, przy czym przestrzeń ogarniająca to przestrzeń fizyczna, a przestrzeń ogarniana to przestrzeń kreowana przez autora w dziele literackim pod wpływem doświadczeń twórcy. W utworze literackim przestrzeń ogarniająca nakłada się na ogarnianą, w wyniku czego powstaje konglomerat sensów i kulturowych kontekstów, które Habilitantka pragnie zgłębić w przypadku badania przestrzeni Odry w literaturze zarówno polskiej, jak i niemieckiej. Powołuje się przy tym na koncepcje Wolfganga Hallea i Birgit Neumann i na fakt, iż przestrzeń w tekście literackim to nie tylko

przestrzeń fizyczna, lecz także „poruszające się i postrzegające się w przestrzeni jednostki” (por. s. 42 monografii za W. Hallet, B. Neumann: *Raum und Bewegung in der Literatur: Zur Einführung* [2009]).

Wypracowując swą koncepcję badawczą, Marta Bąkiewicz nawiązuje do terminu geopoetyki, związanego z kreowaniem przez twórców przestrzeni rzecznej zgodnie z własnymi, jednostkowymi konotacjami, wyobrażnią i doświadczeniami. Zwraca uwagę na przestrzeń Odry jako przestrzeń „krzyżowania się doświadczeń Polaków i Niemców” (s. 44 monografii), a literacki obraz Odry widzi jako przestrzeń zaraz po wojnie upolitycznioną, przestrzeń rzeki granicznej, co pociąga za sobą również cyrkulację tematów przestrzennych (por. tamże).

Autorka, jak już wspomniano, bada motyw Odry w ujęciu komparatystycznym. Porównuje spojrzenie na Odrę w kręgach polskich i niemieckich twórców. Sublimuje specyficzne dla obu narodów kreowanie obrazu Odry w literaturze, a także w uzupełniającym ją filmie jak i w sposobie postrzegania rzeki przez poszczególnych twórców w wywiadach, które przeprowadziła Habilitantka.

Podkreśla przy tym równocześnie zasadność podejścia transkulturowego w pisaniu historii literatury i umieszczenia jej w kulturowo porównawczym kontekście, co niniejszym czyni, nadając swej pracy charakter komparatystyczny i porównując narracje polskich i niemieckich twórców „tworzących w literaturze wizerunki rzeki” (s. 43 monografii), szukając, jak w jednym z artykułów dotyczącym Ziemi Lubuskiej stwierdziła Autorka: „mentalnych pomostów” łączących dawnych i obecnych mieszkańców terenów nad Odrą⁴. Koncepcja badawcza została przez Habilitantkę wypracowana rzetelnie w oparciu o źródła literaturoznawcze, na które się powołała, a które stały się dla niej pomocą w wyznaczaniu punktów ciężkości swych badań nad motywem Odry w literaturze polskiej i niemieckiej po roku 1945.

Lektura rozdziałów wstępnych publikacji pani Bąkiewicz przywołała w mojej pamięci wspomniany już wcześniej artykuł Karla Schlögl’a opublikowany w pozycji zredagowanej przez Krystynę Gabryjelską i Ulricha Kniefelkampa: *Brückenschläge. Kulturwissenschaften in Frankfurt (Oder) und Breslau* wydanej w 2000 roku pt. *Die Oder – Vorüberlegungen zu einer Kulturgeschichte eines europäischen Stromes*, na którego polskie tłumaczenie powołuje się w swej pracy Marta Bąkiewicz. Autor artykułu porusza w swym tekście aspekty, na które wskazuje Habilitantka. Mówi się na przykład o geograficznym położeniu Odry i wielkości rzeki, podkreślając, iż są to wiadomości, które nic nie znaczą bez uwzględnienia faktu, iż jest to zarazem przestrzeń kulturowa, w którą wpisuje się działalność człowieka. Schlögel widzi Odrę jako zwierciadło ludzkiego ducha – folię życzeń, walk i uczuć człowieka na przestrzeni wieków. (Cytat o tym przytacza również na stronie 35 Habilitantka, przywołując polskie tłumaczenie artykułu; patrz przypis 52 monografii).

Dostrzega potrzebę opinii geologów, klimatologów, hydrologów, historycznych literaturoznawców, by ustalić, na czym polega jednostkowość rzeki (przypominają się dywagacje pani Bąkiewicz na temat geografa i poety zarazem Wincentego Pola). Wygłaszając wykład, z którego powstał potem w 1997 roku artykuł, Schlögel twierdzi, iż praktycznie nie ma niemieckojęzycznej literatury odrzańskiej tuż po 1945, pomijając literaturę propagandową, tomy ilustracji, jakoby Odra była rzeką pokoju. Pokrywa się to z twierdzeniem Marty Bąkiewicz. Jednocześnie Schlögel wskazuje, iż każda kraina ma w świadomości swą własną Odrę, różne są bowiem perspektywy postrzegania Odry, o czym także mówi pani Bąkiewicz w swej pozycji. Schlögel wymienia perspektywę tubylcy i obcego, historyka i żeglarza. Podkreśla, iż po 1945 rzeka stała się granicą polityczną, a nie naturalną, po czym daje do zrozumienia, iż każda katastrofa naturalna czy wojenna, która prowadzi do decywilizacji rzeki, przywraca ją naturze.

⁴ Por. Marta Jadwiga Bąkiewicz: *Vinum vita est. Polsko-niemiecki krajobraz z winem w tle*, [w:] Renata Damc-Jarosz, Zbigniew Faliszewski (red.): *Na rozdrożach literatury. Wokół badań komparatystycznych nad literaturą i kulturą niemieckojęzyczną*, Katowice 2016, s. 91.

Po 1945 według Schlögl'a Odra zaczyna być wartościowana jako rzeka polska i zachodnia granica Polski, a w III Rzeszy była rzeką wartościowaną jako rzeka tylko i wyłącznie niemiecka, przy czym należy dodać, że historyczne granice zmieniały się, były ruchome na przestrzeni wieków.

W swych dywagacjach Schlögel, podobnie jak Bąkiewicz, nawiązuje do filmów, np. do filmu dokumentalnego *Mój dom*, porusza problem Odry jako rzeki żeglownej, zaopatrzonej kanałami. Konkluzją Schlögl'a jest teza, iż Odra ludziom niczego nie podarowała, że wszystko musieli sobie wypracować. O ile mówiąc o znaczeniu i obecności Odry w literaturze przed rokiem 1945 Marta Bąkiewicz wskazuje na Theodora Fontanego, o tyle Schlögel wymienia literatów baroku (m.in. Andreasa Gryphiusa, autora wiersza *Łzy Ojczyzny. Anno 1636*, Hoffmanna von Hoffmannswaldau oraz Jakoba Böhme).

Ważna jest sugestia Schlögl'a o konieczności europeizacji Odry. Badacz pisze o konieczności pracy, która ukazałaby ją jako zróżnicowaną przestrzeń kulturalną, której zależności sięgają do Krakowa, Warszawy, Wiednia, Berlina etc.

Podobne aspekty uwidaczniają się w pozycji Habilitantki, która docenia dywagacje Schlögl'a w swej publikacji. Widać tu próbę stworzenia spójnego, usystematyzowanego obrazu literackiej Odry w czasie i przestrzeni, potraktowanie obrazu rzeki jako całości przy całej złożoności problemu poprzez szerokie omówienie tematu narracji na temat Odry polskich i niemieckich twórców po roku 1945, z XXI wiekiem włącznie. Można by twierdzić, iż Habilitantka, badając związki polskie i niemieckie, w ogólnym zarysie i pod pewnym względem realizuje i rozszerza to, o czym mówił Schlögel. Pani Bąkiewicz wskazuje na elementy wspólne i uzupełniające się w wybranych narracjach. Odstępuje od narodowego, autonomicznego modelu uprawiania historii literatury w kierunku analizy komparatystycznej. Tworzy według własnego pomysłu monografię, która również według Schlögl'a powinna powstać.

Autorka podkreśla jednocześnie różnorodność Odry w jej dolnym, środkowym i górnym odcinku, wskazuje na przestrzenie wiejskie, miejskie, narodowe, na tzw. małe ojczyzny, i przestrzenie kulturowo historyczne opisywane w różnych czasach i z różnych perspektyw, wskazuje na aspekty społeczne, przyrodnicze, gospodarczo-historyczne związane z rzeką, uwidaczniające się w narracjach. Umiejętnie osadza analizę literaturoznawczą w kontekstach pozaliterackich. Wydaje się przy tym, iż Autorka panuje nad zgromadzonym, bardzo różnorodnym materiałem badawczym. Czasem, jak to się dzieje na stronie 39 w przypisie 70, by nie rozbudowywać zanedo swego tekstu i nie odbiec za bardzo od właściwego tematu, odsyła czytelnika do odpowiedniej literatury, czym dowodzi oczytania i szerokiego spojrzenia na podjęty w pracy temat.

W rozdziale pierwszym drugiej części „Dopływ – Korzenie” Habilitantka świadoma przewodniej myśli pracy, by spojrzeć na Odrę jako na motyw łączący poszczególne narracje na przestrzeni lat, nawiązuje do wyводу historyka Reinharta Kosellecka o powtarzalności warstw czasu na przestrzeni wieków i do tezy Wilhelma Szewczyka o „zaistnieniu czasu minionego w teraźniejszości w rozwoju piśmiennictwa niemieckiego” (por. str. 59 rozprawy). Autorka próbuje w całości swej monografii zbadać ten problem, odnosząc się zarówno do piśmiennictwa niemieckiego, jak i polskiego. Za prototyp narracji o Odrze Habilitantka uważa narrację T. Fontanego, przede wszystkim jego pozycję *Oderland* (1863), drugi tom *Wanderungen durch die Mark Brandenburg*.

Inspiruje ją fakt, iż pisarz jest tu „przewodnikiem po warstwach czasu i przestrzeni, a czytelnik może dzięki niemu „wędrować z teraźniejszości w przeszłość, od natury do historii” (str. 76 monografii).

Autorka wykazuje, iż twórczość Fontanego pod tym względem stała się swoistym drogowskazem dla współczesnych twórców literatury i filmu.

Także w pozycji Habilitantki zauważymy, iż Autorka zwróciła uwagę na wiele aspektów w literackim przedstawianiu Odry. Sam rozdział „Oderbruch” Fontanego nawiązuje do pojęcia, które omawia i objaśnia z myślą o polskiej i niemieckiej twórczości literackiej po roku 1945 w przypisie 20, str. 72 monografii Marta Bąkiewicz.

W habilitacji znajduje się omówienie filmu dokumentalnego Bernharda Sallmanna *Oderland. Fontane* i wywiad z reżyserem. Austriacki reżyser podąża śladami Fontanego, by w swym filmie

nakreślonym współcześnie zawrzeć zarówno obrazy Odry z historii, jak i teraźniejszości, ukazać dynamikę rozwoju rzeki i terenów nadodrzańskich, a także powrócić do tworzonych przez Fontanego obrazów Odry i terenów nadodrzańskich z przeszłości. Autorka uzmysławia, iż krajobraz kreowany przez Fontanego jest inny niż związany z teraźniejszością krajobraz na filmie (s. 69 monografii i wywiad z Sallmannem). W wywiadzie Sallmanna rozmówca sprzeciwia się nazywaniu Odry „obcą Odrą” (por. s. 301 monografii, wywiad z Bernhardem Sallmannem). Nakładają się bowiem w obrazowaniu Odry na siebie obrazy z przeszłości i teraźniejszości tworząc zwarty konglomerat Odry jako miejsca zamieszkiwania Polaków i Niemców. W kolejnych rozdziałach Autorka przedstawia polskie i niemieckie narracje pochodzące z okresu po 1945 roku, w których występuje motyw Odry. Dowodzi, iż tematy uzupełniają się i przenikają. W powieści Ruth Strom *Odersaga. Das Schloß am Strom* (1965) Habilitantka zwraca uwagę na wartościowanie terenów nadodrzańskich jako małą ojczyznę i dom, rzekę jako miejsce relaksu, która jednocześnie się zmienia; ulega zmianom pod wpływem działalności człowieka: z rzeki zalewającej okoliczne tereny zamienia się w rzekę uregulowaną. Odra jest jednak jednocześnie rzeką zmiennego losu – tereny nadodrzańskie będące dla ludzi ucieleśnieniem schronienia, zamieniają się w czasie II wojny światowej w tereny, które tego schronienia już nie dają, gdy m.in. Odra jak w poemacie Ryszarda Liskowackiego *Brzeg. Poemat o bitwie nad Odrą* (1983) staje się miejscem walk, swoistym *theatrum belli*, gdy Liskowacki nawiązuje do motywu forsowania Odry przez I Armię Wojska Polskiego, przy czym pani Bąkiewicz nawiązuje w rozdziale do powieści *Powrót z tamtego brzegu* (1966) i do dramatu *Brzeg*. Imponuje nawiązanie w rozprawie w przypadku pojęcia *theatrum belli* do współczesnych opracowań na temat pojęcia *theatrum belli* / *Kriegstheater* literaturoznawcy Wolfa Kittlera, historyka Mariana Füssla i in.) oraz wskazanie na bogatą tradycję użycia tej metafory.

W dalszej kolejności rzeka stanowi, według rozważań Marty Bąkiewicz, dla bohaterów utworów z jednej strony symbol wykorzenia (tak dzieje się w przypadku muszających opuścić tereny nadodrzańskie Niemców po II wojnie światowej), z drugiej symbol wrastania dla repatriantów zza Buga, a jednocześnie staje się dla przedstawicieli obu narodów miejscem pamięci, kiedy opisuje się Odrę z perspektywy czasów współczesnych i patrzy na nią, nawiązując do minionego czasu. Również dla repatriantów, którzy po II wojnie światowej znaleźli się nad nieznanymi dotychczas brzegami Odry, rzeka staje się inspiracją do wspomnień. Bohaterowie myślą o nadodrzańskich terenach w pozostawionej ojczyźnie, porównują w tym celu dwa, niekiedy w swej wymowie podobne motywy rzeki. Marta Bąkiewicz, chcąc podkreślić rangę pozycji Liskowackiego w kreowaniu motywu Odry w literaturze polskiej po 1945 roku, nawiązuje do pochlebnych recenzji z przedstawienia *Brzeg* w „Głosie Szczecińskim”, czym wzbogaca monografię.

Pisząc o obecności motywu Odry we wspomnieniach powstałych po 1945 roku, Autorka uwzględnia przede wszystkim twórczość polską (Witolda Ciecińskiego *Flisacy na Odrze*, Ireny Szymanowskiej *Z Krosna do Szczecina*, Seweryna Orchowskiego *Odra* i Barbary Sylwanowicz *Szczecin – mój dom*). Z analizy popartej odpowiadającą zagadnieniu literaturą przedmiotu wyłania się Odra jako rzeka dzieciństwa i młodości, która u ludzi, którzy w dzieciństwie osiedlili się na terenach nadodrzańskich, budzi uczucie przynależności i zdomowienia się w nowym miejscu. Odra jest w tych narracjach idealizowana, duża, chociaż, podobnie jak w powieściach, np. w utworze Haliny Auderskiej *Babie lato* (autorka korzysta z drugiego wydania 1976, pierwsze wydanie ukazało się w 1974 roku, *Ptasi gościniec* w 1973), naznaczona wojną, z czasem postrzegana jako własność także przez nowych mieszkańców nadodrzańskich terenów (s. 140 monografii).

Analizując powieść Marii Sidorskiej-Ryczkowskiej *Klucze do rzeki* (2013) Bąkiewicz wskazuje na znaczenie palimpsestu, wielowarstwowości motywu Odry i terenów odrzańskich w narracjach. To odkrywanie poszczególnych warstw z przeszłości prowadzi do oswojenia się jednostki w nowym miejscu zamieszkania, a jednocześnie jest dowodem na ciągłość historyczną przestrzeni nad Odrą. Autorka dostrzega w poszczególnych narracjach dwie postawy repatriantów zza Buga; jest to albo korzystanie z dorobku lat ubiegłych, albo próba ich całkowitego zniszczenia. Niezależnie od tego Odra jest przestrzenią łączącą byłych i obecnych mieszkańców terenów nad

Odrą, czego dowodzi Habilitantka w swej monografii, włączając w to wywiady, np. wywiad z Matthiasem Kneipem, dla którego teraźniejsze tereny nadodrzańskie w okolicy Opola nie są czymś obcym, gdyż są świadectwem przeszłości rodziny.

W swym dyskursie na temat Odry Habilitantka poświęca Odrze jako rzece granicznej trzeci doptyw w swej monografii. Analizując problem nowego pogranicza, rozważa, jak na przestrzeni lat w narracjach polskich i niemieckich zmieniano się postrzeganie granicy. Zwraca uwagę na instrumentalne wykorzystanie motywu Odry w komunizmie, jako rzeki przyjaźni między NRD i Polską, w rzeczywistości na przestrzeń rzeczną i polityczną z zasiekami i umocnieniami (por. str. 153 monografii). Po upadku komunizmu w latach 90. Bąkiewicz zwraca uwagę na inne pojmowanie pogranicza jako miejsca przecinania się kultur, rejsów, podróżowania i wzajemnego poznawania się Niemców i Polaków. Wejście do strefy Schengen według pani Bąkiewicz to nowy etap postrzegania granicy. Bazą rozważań jest Frankfurt nad Odrą i Ślubice. Marta Bąkiewicz zajmuje się przy tym pozycją Roberta Ryssa, redaktora naczelnego „Gazety Chojeńskiej”: *Iść do granicy – artykuły, eseje i rozmowy* (2015). Habilitantka dokumentuje w narracjach m.in. Uwego Rady stopniowe zanikanie granicy jako komponentu dzielącego na korzyść elementu łączącego, uwzględniającego historie transgraniczne i kulturowe przestrzeni (por. Uwe Rada, reportaż *Ans Ende der Welt. Von Berlin nach Frankfurt (Oder)*).

Autorka habilitacji zwraca uwagę na prozę poetycką Matthiasa Kneipa, który podkreśla funkcję łązącą Odrę, wypływającą z zadań nadanych jej przez ludzi. W myśl tego interesujący jest przyczynek Bąkiewicz poświęcony polsko-niemieckim rejsom literackim odbywającym się na Odrze (polsko-niemiecki Statek Literacki) w latach 90. XX wieku, które miały zarówno literatów polskich, jak i niemieckich zachęcić do pisania i tłumaczenia tekstów o Odrze. Habilitantka wymienia uczestników rejsów, m.in. Kwartet Literacki składający się z Tiny Stroheker, Marty Fox, Dietera Kalki i Marka Śniecińskiego, którzy pracują nad wzajemnym tłumaczeniem tekstów (s. 183-184 monografii). By opisać charakter rejsów, Bąkiewicz sięga m.in. po relację z rejsu Macieja Cisty – artykuł noszący wymowny tytuł *Zszywanie brzegów* (Autorka na stronie 181 swej książki podaje raz imię Maciej, raz Marcin – w spisie nazwisk figuruje zgodnie z prawdą Maciej, s. 329 monografii). Dostrzeżony przez Habilitantkę fakt, iż raz cumowano po jednej, a raz po drugiej stronie Odry wskazuje na próbę symbolicznego niwelowania granicy między Polakami a Niemcami.

Autorka odnosi się w swej monografii także do projektu o podobnej idei: *Rzeki graniczne: Odra-Ren* z 2004 roku, w której według notatki J.B. Kosa wzięli udział m.in. Dolnoślązacy Urszula Koziół, pracujący niegdyś na Uniwersytecie Wrocławskim Jerzy Łukosz i Felix Przybylak oraz noblistka Olga Tokarczuk (s. 185 monografii). Pani Bąkiewicz podkreśla stanowisko Lothara Jordana, który w projekcie tym widzi spojrzenie na granice różnych rzek przez pryzmat literatury (s. 185 monografii).

Następny rozdział pracy Habilitantki to doptyw czwarty poświęcony odrzańskim przewoźnikom. Część ta uwzględnia Odrę jako miejsce pracy przewoźników w narracjach o Odrze po 1945 roku. Habilitantka naświetla rolę rzeki jako drogi wodnej, związanej z transportem drzewa, węgla etc. Pani Bąkiewicz wskazuje przy tym słusznie, iż postać przewoźnika w narracjach o Odrze ma charakter ponadczasowy i ponadregionalny. Pojawia się zarówno w tekstach przed, jak i po roku 1945.

By to udokumentować, Habilitantka sięga np. po „Schlesische Tagebücher” Josepha v. Eichendorffa z 1809 roku, dokumentujące jego rejs z przewoźnikami odrzańskimi, i po *Piosenkę flisaka* pisarza ludowego Jana Mehla z 1892. Podkreśla również, za pozycją etnografa Adolfa Dygacza, obecność motywu Odry w polskiej pieśni ludowej.

Marta Bąkiewicz analizuje teksty skupiające się na społeczno-kulturowej funkcji rzeki. Sięga po reportaże Hansa Niekrawietza *Ein Leben für die Oder. Aus den Lebenserinnerungen des Schiffahrtsdirektors Konrad Langosch*, w których wiele miejsca poświęca się biografii dyrektora wielu portów dolnej i górnej Odry Konradowi Langoschowi, gdyż jego życie naznaczone było szczególnym przywiązaniem do Odry i nadodrzańskich przestrzeni. Autorka w kolejnym podrozdziale opracowuje problem żeglugi po Odrze w reportażach Polaków Tadeusza Różewicza,

Henryka Jantosa, Jerzego Kołtuniaka, Zdzisława Romanowskiego i Tadeusza Kijonki. Reportaż Różewicza *Most płynie do Szczecina* (1947) skupia się – tu Bąkiewicz bazuje na badaniach Wojciecha Browarnego – na pozostawionym po wojnie krajobrazie kulturowym, aktywnościach po wojnie, naprawach zniszczeń wojennych, remoncie barek etc., przy czym Habilitantka słusznie zauważa współistnienie opisów realnych i poetyckich w narracji poety (s. 205 monografii). Reportaż Jerzego Kołtuniaka, Zdzisława Romanowskiego i Henryka Jantosa *Spotkanie z rzeką. Notatki z podróży biegiem Odry* (1961) oddaje wrażenia autorów z podróży wzdłuż Odry w granicach Polski w latach 50. ubiegłego wieku. Autorka zwraca uwagę na faktograficzną wartość reportażu. Opisany jest tam monotony krajobraz tuż za Raciborzem i za Ścinawą, Port w Koźlu, Kanał Gliwicki, przywiązanie do Odry mieszkańców Koźla. Pani Bąkiewicz zauważa związek Odry z Wisłą zasygnalizowany w reportażu (s. 208 monografii). Habilitantka podkreśla aktywność przewoźników, życie na barkach i przywiązanie do rzeki, w tym nawiązuje do szkicowanej w reportażu postaci sternika Zygmunta Krzyża, któremu na trasie z Gliwic do Szczecina towarzyszyły córka i żona (s. 209 monografii).

W przyczynku Kołtuniaka Autorka docenia uwagę na temat transferu kultur, które „przywiezione zostały nad Odrę przez przewoźników” (s. 210 monografii).

Uwagę Habilitantki przykuwa reportaż poety Tadeusza Kijonki *Arteria węgla* (1977), który pisze o rzece jako o trakcie łączącym południe z północą kraju, o gospodarczej roli Odry, transporcie węgla, początkach żeglugi po 1945. Autorka dokumentuje przy pomocy narracji Kijonki, który odwołuje się do opowieści ludzi, emocjonalny związek człowieka z Odrą i przestrzenią odrzańską. Píše na podstawie tekstu Kijonki o całych rodach wodniaków na Opolszczyźnie i o ich ciężkiej pracy.

Temat wodniaków Habilitantka analizuje także w powieści Henryki Wolnej *Odrzysko* (1982). Szkicuje charakter Odrzyska, gdzie mieszkają dziadkowie Henryki. Dostrzega zwyczaje tamtejszej społeczności, sygnalizuje obecność baśniowych postaci z okolicznych legend i przypowieści w świadomości ludzi. I tu Marta Bąkiewicz koncentruje swą uwagę na pracy tutejszych mieszkańców; wikliniarstwie i zanikającym współcześnie zawodzie wodniaka.

Odrzysko jest miejscem, do którego przywiązują się tubylcy. Niechętnie zatem opuszczają go, a jeżeli już do tego dojdzie – tęsknią. Wodniacy wiodą skromne życie w przywiązaniu do tradycji. Odra jest miejscem budowania więzi z rzeką.

Nadodrzańską społeczność w latach 1875-1905 Bąkiewicz opisuje także na podstawie powieści zmarłej w 2024 roku pisarki Annette Krone *Mit der ewigen Oder* (2014). Literatka poprzedziła pisanie powieści o regionie, w okolicy nieistniejącej już wsi Szydłów, położonej koło ujścia do Odry Nysy Łużyckiej, pracowitą kwerendą w archiwach. Marta Bąkiewicz zwraca uwagę na ważny punkt topograficzny w małej wsi uwieczniony w narracji Krone, na zamek, który odgrywał istotną rolę w drodze na wschód, m.in. do Polski. Bohater Krone, Franz, podróżuje, podobnie jak wielu bohaterów powieści rozgrywających się na Śląsku w początkach XX wieku, do Wrocławia, by zdobyć tam wykształcenie. Odra jest ukazana w utworze jako idylla, a zarazem niszczący żywioł. Tu pani Bąkiewicz wskazuje na, jak pisała wcześniej, nieuwzględniony bliżej w rozprawie fakt powodzi i zmieniający się pod jej wpływem bieg rzeki zauważony przez jednego z bohaterów, Josefa (s. 223 monografii). We wszystkich tych tekstach uwidacznia się swoisty kod kulturowy wspólny dla niemieckich i polskich twórców.

Doptyw piąty Autorka monografii poświęca legendom i baśniom. Podkreśla przy tym, co ważne dla koncepcji pracy, iż legendy i baśnie biorą swój początek z mitologii. Habilitantka wskazuje na wspólne cechy wodnika żyjącego na różnych odcinkach Odry, wskazuje na postać utopca w literaturze polskiej i niemieckiej. Omawia również motywy Niks, nimf wodnych i boginek w tekstach polskich i niemieckich. Wiąże je z postaciami pochodzącymi z mitologii słowiańskiej, germańskiej i greckiej uosabiającymi płodne moce i urodę.

W swych dywagacjach Marta Bąkiewicz odwołuje się do haseł w słownikach, np. W. Kopalińskiego *Słownik mitów i tradycji kultury* (2003), leksykonach, np. Z. Paska (red.): *Bogowie, demony, herosi* (1997), encyklopediach, np. A.M. Kempnińskiego: *Encyklopedia mitologii ludów indoeuropejskich* (2001).

Habilitationka w toku swych rozważań bierze pod uwagę utwór *Nimfa wodna* Polki Heleny Rutkowskiej z 1970 roku, którą zainspirowały niemieckie podania, oraz utwór sceniczny Niemki Annette Krone *Odrasine* z 2007 roku o Odrasine jako o księżnej rzeki.

Niksa ma według pani Bąkiewicz, która przytacza opinię folklorysty i badacza regionu Reinharda Schmooka, korzenie słowiańskie (s. 246 monografii). Schmook widzi tę postać jako element łączący niemiecko-polski region nadodrzański. To w literaturze polskiej rusatka odrzańska – pół ryba, pół kobieta. Marta Bąkiewicz uzupełnia wywód o boginkach wodnych w literaturze z motywem Odry o boginki Ziemi Lubuskiej i podaje sugestie Joanny i Ryszarda Tomickich, jakoby były podobne do rusatek. W celu uściślenia pojęcia „boginka” Bąkiewicz podaje szereg definicji słownikowych.

W monografii analizie poddano również utwór Zenona Czernieckiego *Zemsta boginek* z 1987 roku, którego akcja rozgrywa się w Nowej Soli. Tu boginki mszczą się za niedotrzymanie umowy zawartej z solarzami. Wśród postaci, na które wskazuje Bąkiewicz, jest także Mora. Występuje ona w powieści Niekrawietza *Der Wind weht von der Oder* (1976). Autorka szkicuje związki Niekrawietza z rzeką, powołuje się przy tym na literaturę przedmiotu, widzi ludność nadodrzańską jako ludność pielęgnującą tradycje włącznie z dbałością o wierzenia ludowe. Identyfikuje Morę jako postać kontrowersyjną, istniejącą według jednych źródeł w germańskim kręgu kulturowym, w innych jako postać mającą słowiańskie korzenie (por. s. 254 rozprawy).

W monografii Habilitationka porządkuje zebrany materiał. Wskazuje przy okazji na złożoność tematyki odrzańskiej w literaturze polskiej i niemieckiej łączącej w obu przypadkach fikcję z faktografią, obraz historyczny z obrazem będącym wytworem ludzkiej fantazji.

Autorka wskazuje w narracjach polskich i niemieckich na tematy uniwersalne, przekraczające granice narodów, regionów oraz czasu. Omawiane utwory dotyczą różnych fragmentów dorzecza. Analiza osadzona jest w kontekstach pozaliterackich. Autorka stara się dociec, jakie czynniki zewnętrzne wpływają na zmiany w postrzeganiu rzeki. Wskazuje na odmiennność, ale i zbieżność pamięci grupowej. Od rozdziału 3 pracy pisze o doświadczeniu polsko-niemieckiego pogranicza. Sublimuje tematy wspólne dla obu narodów ze wskazaniem na mające wspólny rodowód legendy oraz na inicjatywę podjętych w latach 90. XX wieku rejsów literackich, które miałyby połączyć pisarzy polskich i niemieckich w akcie wzajemnego poznawania i rozumienia swej twórczości.

Pracę zamyka zakończenie oraz szczególnie cenny aneks, zawierający wywiady Autorki z pisarzami, poetami, folklorystką i reżyserem filmowym dotyczące podjętego w pracy tematu. Są one ważnym uzupełnieniem monografii. Wyłania się z nich zasygnalizowana już konkluzja Habilitationki, iż Odra jako motyw literacki różni się od innych rzek, ponieważ historycznie na przestrzeni lat zmieniała się przynależność rzeki. Pani Bąkiewicz umiejętnie zadaje pytania. Wywiady korespondują z treścią pracy, podobnie jak cała monografia wskazują na udokumentowaną możliwość postrzegania Odry także w jej ponadnarodowym, europejskim wymiarze jako rzeki wielu krzyżujących się i wzajemnie przenikających kultur.

Potraktuję treści wywiadów w pracy pani Bąkiewicz wybiórczo. W wywiadzie z Wolfem Kampmannem pisarz opowiada o swoich związkach z Wrocławiem jako o kulisach powstania w 2016 roku powieści *Schuhbrücke*. Spacer nad Odrą i opowiadania ludzi stały się inspiracją do napisania książki. Odkryte we Wrocławiu ślady dawnego miasta sprzed wojny (s. 265-266 monografii), możliwość porównania architektury dzielnic nad Odrą we Wrocławiu z robotniczymi dzielnicami Berlina doprowadziły pisarza do zatarcia w jego utworach pojęcia polsko-niemieckiej granicy (s. 266f monografii). Odrę jako przestrzeń regionalną, wykraczającą poza kategorię granicy, istnienie tu literackiego palimpsestu, uzmysłowił również następny rozmówca pani Bąkiewicz Uwe Rada, który poznał rzekę dopiero po upadku Muru Berlińskiego (s. 268 monografii). W swej narracji porusza problem tożsamości i tożsamości narzuconej, a także pojęcia

przekraczającego narodowe granice regionalizmu w odniesieniu do znanych narracji o Odrze (s. 271 monografii). Z kolei Polak, publicysta i poeta Janusz Wójcik w kontekście swych wędrówek po dorzeczu Odry i Olzy postrzega rzekę ogólnie; jako przestrzeń refleksji na temat własnego życia, świat przyrody z daleka od zgiełku miast (s. 272 monografii). Jednocześnie tereny nadodrzańskie widzi przez pryzmat waloryzowania ich przez ludność napływową po II wojnie światowej jako odbicie wydarzeń historycznych (s. 273 monografii). W swej wypowiedzi Wójcik porusza problem spotkań poetów z różnych krajów na Zamku Piastów Śląskich, by rozmawiać o kulturze i literaturze (s. 276f monografii). Z rozmowy z pisarzem i publicystą Matthiasem Kneipem wynika, iż interesują go w jego tekstach przeważnie mieszkający nad Odrą ludzie. Kneip odkrywa swe korzenie nad Odrą, w Opolu (s. 281 monografii). Nie czuje się obco w Polsce, chociaż nie nazwałby się Polakiem. Wiąże Odrę z przeszłością (s. 283 monografii). Wskazuje w narracjach na tendencję instrumentalizacji motywu Odry, by wzbudzić w czytelnikach nostalgię (s. 284 monografii). Ciekawy jest wywiad z Dorotą Simonides pochodzącą z Opoła. Folklorystka antropomorfizuje rzekę, nawiązuje do roli Odry jako swojej powierniczki, która zdradziła ją podczas powodzi (s. 285f monografii). Podkreśla znaczenie dla ludności opolskiej, która utożsamiała Odrę z Matką Boską (s. 287 monografii), nawiązuje do śląskich obyczajów związanych z rzeką, do motywów ludowych i dzisiejszego obrazu Odry (s. 287f). Niemiecka pisarka Annette Krone wspomina w rozmowie z Habilitantką o pradziadku z Szydłowca (s. 290 monografii). Sama bada historię nieopodal położonego Ratzdorfu, tworząc bazę dla swoich prac literackich (s. 290 monografii). Wskazuje na inicjatywy łączące Niemców i Polaków, w których bierze udział (s. 294 monografii). Urodzona w Bytomiu Odrzańskim pisarka Maria Sidorska-Ryczkowska przestrzeń nadodrzańską widzi jako miejsce swego dzieciństwa i młodości. Sidorska nie idealizuje rzeki. Wartościuje ją jako „atrakcyjną” i „straszną” zarazem (s. 295 monografii). Nawiązuje do legend, widzi Odrę jako inspirację pokoleń. Mówi o własnej fascynacji sylwetką Jochena Kleppera, podkreślając europejskość rzeki (s. 296 monografii). Pochodzący z Austrii reżyser filmowy Bernhard Sallmann opowiada w trakcie wywiadu o swej podróży do Polski i o zainteresowaniu się Odrą. Dostrzega zmiany dotyczące Odry i terenów nadodrzańskich po II wojnie światowej (s. 300ff monografii). Píše o realizacji filmu *Oderland. Fontane* powstałego na kanwie dzieła Fontanego, doceniając gorliwość Fontanego w docieraniu do materiałów źródłowych wykorzystywanych w publikacjach z Odrą w tle (s. 302ff monografii). Szkoda, iż wywiady przeprowadzone przez Martę Bąkiewicz w języku niemieckim nie zostały przetłumaczone na język polski w całości w obliczu tego, iż cała monografia napisana jest w tym języku i ma służyć również czytelnikom, którzy nie znają języka niemieckiego, do zgłębienia tematu. Myślę, że nie wystarczą tu jedynie wybiórcze tłumaczenia tych fragmentów wywiadów, które wydają się Habilitantce w danym momencie istotne i wplecione zostają w tekst pracy samej Autorki (np. na s. 171 monografii jako motto do podrozdziału). Same wywiady rzucają bowiem światło na sylwetki twórców narracji i filmu, ich refleksje oraz na kulisy powstania narracji z Odrą w tle. Jednak należy przyznać, iż Autorka, pisząc swą pracę, wskazuje na już opublikowane pokłosie rozmów w przypisach, np. w przypisie 5 na str. 20 na przetłumaczony esej Kampmanna, i odsyła czytelnika do odpowiedniego źródła. To dowód dokładności badaczki. O sumiennej jej pracy świadczą przypisy monografii, w których Habilitantka dowodzi głębokiej znajomości podjętej problematyki. Badaczka nie tylko porównuje polską i niemiecką recepcję motywu Odry. Odnosi się także do literackiego obrazu innych rzek, bardziej obecnych we współczesnej literaturze Niemiec, które stały się inspiracją w pisaniu jej monografii o Odrze (np. obecnego w opracowaniu Gertrude Cepl-Kaufmann narracyjnego Renu). Nawiązuje także w przypisach do literackiego obrazu Wisły, konstatując, iż w narracji o Odrze i Wiśle wiele jest punktów stycznych, a jednocześnie, iż w porównaniu z Wisłą Odra doczekała się mniejszej ilości analiz. Może warto, by temat Wisły w literaturze nieco rozszerzyć, wszak mowa jest także o Renie i Dunaju.

Porównując narracje o Odrze i Wiśle, na marginesie przynajmniej – o Wiśle Bąkiewicz pisze jedynie przy okazji analizy reportażu Jerzego Kottuniaka, Zdzisława Romanowskiego i Henryka Jantosa *Spotkanie z rzeką. Notatki z podróży biegiem Odry* (1961) – można by wskazać na tematy uniwersalne dotyczące ogólnie obrazu rzek w literaturze. Korespondowałoby to z szerzej rozumianym, komparatystycznym charakterem monografii pani Bąkiewicz. Wszak również w narracjach o Wiśle widoczny jest temat pracy flisaków, temat przywiązania do rzeki oraz motyw wytchnienia i sielanki u brzegów rzeki.

Moim zdaniem dobrze byłoby także, może na końcu publikacji, umieścić krótkie biogramy autorów omawianej w drugiej części rozprawy twórczości. Wzbogaciłoby to wartość poznawczą publikacji i moim zdaniem zniwelowało poczucie pewnego niedosytu i luki poznawczej, która pod tym względem powstaje w monografii pani Bąkiewicz. Zdaję sobie sprawę, iż jest to zadanie trudne ze względu na to, iż Autorka omawia teksty publikowane i niepublikowane. Ale może chociaż wybór biogramów ubogaciłby pracę.

W monografii nie zauważyłam większych technicznych usterek. Chciałabym jednak zwrócić uwagę na zdanie pojawiające się na stronie 61 tekstu. Jest tu mowa o drugiej połowie XXI wieku w odniesieniu do początku konstituowania się badań literaturoznawczych nad Odrą: „Można stwierdzić – pisze Bąkiewicz – i uznać, że właściwie dopiero w drugiej połowie XXI wieku zaczyna się konstituować nurt literaturoznawczych badań nad Odrą, pojawiają się pojedyncze przyczynki odstawiające lokalne odrzańskie mikroprzestrzenie”. Zapewne Autorka ma na myśli pierwszą połowę XXI wieku, zakładając, iż mamy obecnie rok 2025.

Jest to jednak drobna usterka, którą można rozpatrywać w kategorii przejęzyczenia się, patrząc na całą rozprawę. Tak samo niedociągnięciem jest brak przypisu w przypadku wiersza Theodora Fontane *Meine Gräber* na stronie 78 monografii. Autorka mogła się powołać chociażby na niemieckojęzyczne źródło *Theodor Fontane: Gesammelte Werke. Eine Auswahl in fünf Bänden*, G. Fischer Verlag, Berlin 1915. Erster Band, s. 145-146 lub na źródła późniejsze, np. Theodor Fontane: *Balladen und Gedichte*, Nymphenburger Verlagshandlung, München 1962, s. 41-42 [w: *Theodor Fontane: Sämtliche Werke*, Band 20]. Wiersz nie został zacytowany w języku polskim, dlatego tego typu notka bibliograficzna byłaby w pełni uzasadniona.

Czy przekładów cytatów, które przetłumaczyła Autorka, nie należałoby może oznaczyć skrótem „tłum. wł.” – „tłumaczenie własne” w przypisach za odpowiednim zapisem bibliograficznym oryginału? Autorka pisze co prawda we wskazówkach edytorskich, iż cytaty nieprzetłumaczone na język polski przetłumaczyła sama, opowiedziałabym się jednak za tym, by taką informację umieścić dodatkowo w przypadku każdego przetłumaczonego przez Autorkę fragmentu w przypisach do poszczególnych tekstów, co dodałoby publikacji przejrzystości.

Imponuje bogata bibliografia rozprawy. 45 pozycji liczy zasadnicza literatura podmiotu uzupełniona o dalsze pozycje z literatury podmiotu uwzględnione marginalnie lub nie-uwzględnione w monografii Autorki, z którymi Autorka miała styczność.

Pani Bąkiewicz przytacza również bogatą literaturę przedmiotu podzieloną na wydawnictwa zwarte, rozdziały i artykuły w wydawnictwach zwartych, artykuły w wydawnictwach ciągłych, materiały niepublikowane; w tym źródła archiwalne (8 pozycji) oraz wywiady. Osobne miejsce w bibliografii zajmują filmy (5 filmów) oraz źródła dodatkowe: leksykony, słowniki i encyklopedie oraz źródła internetowe.

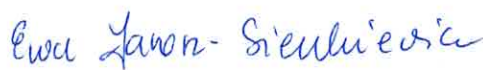
Zwyczajowo pracę zaopatrzono m.in. w indeks nazwisk i miejscowości oraz wnioski końcowe.

4. Konkluzja zamykająca recenzję

Dorobek naukowy pani dr Marty Bąkiewicz, jej aktywność naukową i pracę dydaktyczną, dokonania organizacyjne oraz wkład w popularyzację nauki oceniam wysoko. Jest on wystarczający dla uzyskania tytułu doktora habilitowanego. Monografia pani Bąkiewicz *Literackie dorzecze Odry. Wokół narracji polskich i niemieckich twórców po 1945 roku*, główny przedmiot oceny, jest moim zdaniem pracą napisaną samodzielnie w oparciu o dostępną literaturę przedmiotu i podmiotu. Autorka systematyzuje w monografii literaturę, która koncentruje się na kreowaniu na różnych odcinkach Odry obrazu rzeki i jej dorzecza po 1945 roku zarówno w narracjach Polaków, jak i Niemców i dochodzi do wniosku, iż na przestrzeni lat istnieją wspólne dla obu narodów kody kulturowe i tematy uniwersalne łączące narracje. Samo stworzenie korpusu pracy, dobór tekstów literatury podmiotu podporządkowany zamierzeniu Autorki jest zadaniem przede wszystkim mozolnym. Autorka analizuje zarówno powieści, jak i eseje, reportaże, filmy etc., a dodatkowo wobec zamiaru napisania pracy komparatystycznej wykazuje się znajomością narracji zarówno polskich, jak i niemieckich twórców. Wydaje się, iż Habilitantka sprostą wyzwaniu, posiłkując się rozproszonymi, potraktowanymi z wielką dociekliwością tekstami z kategorii literatury podmiotu, ale i bogatą literaturą przedmiotu, które stały się dla niej, jak sama twierdzi, często inspiracją w pisaniu rozprawy. Habilitantka na podstawie wybranych przez siebie narracji (w przypisach wskazuje również na teksty nieomówione w monografii [por. przypis 10 na s. 262], co świadczy o rzetelności i bardzo dobrej orientacji w temacie Habilitantki), ukazuje złożoność motywu Odry w literaturze, przedstawia Odrę jako element krajobrazu literackiego, a także motyw egzystencji w rejonie Odry człowieka zarówno przed, jak i po II wojnie światowej. Używa terminu „literackie dorzecze Odry”, proponując używanie tego terminu w badaniach literaturoznawczych. Uzmysłowić to ma całą paletę poruszanych w narracjach tematów i wątków sięgających nawet poza granice regionu, które są związane z konotacjami z Odrą i jej rejonami istniejącymi zarówno w świadomości twórcy, jak i odbiorcy tej twórczości (myślę tu na przykład również o stosunku Bernharda Sallmanna do terenów nadodrzańskich w jego filmie o Fontanem). Pojęcie regionu pani Bąkiewicz rozpatruje w kategoriach miejsca granicznego lub nowego pogranicza i miejsca zetknięcia się kultury polskiej i niemieckiej, których wzajemne poznanie prowadzi do uczucia swoistej kontynuacji jego historii. Uwidacznia się chęć odstonięcia przez panią Martę Bąkiewicz na przykładzie narracji o Odrze swoistego palimpsestu, przenikania śladów przeszłości przez warstwę teraźniejszości u polskich i niemieckich twórców.

Po zapoznaniu się z przesłaną mi dokumentacją i monografią będącą podstawą do nadania pani dr Marcie Bąkiewicz tytułu doktora habilitowanego stwierdzam, że zostały spełnione wszystkie wymogi wynikające z art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Proponuję ze względu na ciekawe ujęcie tematu pracy oraz sumienną realizację wartościowego, w dużej mierze nowatorskiego projektu przyjąć rozprawę Habilitantki i uznać osiągnięcie naukowe pani Marty Bąkiewicz za wystarczające do uzyskania tytułu doktora habilitowanego.

Wrocław, 27.02.2025


Ewa Jarosz-Sienkiewicz